

Nowe okoliczności w sprawie otrucia Skripalów

18 kwietnia 2018

Brytyjskie Ministerstwo Środowiska wystąpiło z oświadczeniem, zgodnie z którym substancja paralityczno-drgawkowa, której użyto do otrucia byłego oficera GRU Siergieja Skripala i jego córki Julii, była w „stanie ciekłym” – podaje kanał Sky News.

Wcześniej ten sam resort razem z MSW Wielkiej Brytanii przekazał, że w Salisbury dobiegają końca prace mające za zadanie oczyszczenie miejsce, gdzie znaleziono ślady trującej substancji. Eksperci przeprowadzili przy tym powtórny ekspertyzę przedmiotów, które mogły być zanieczyszczone.

W połowie lat 1990. oficera GRU Siergieja Skripala zwerbował brytyjski wywiad, Rosjanin przekazywał mu informacje tajne. W 2006 roku sąd skazał go na 13 lat pozbawienia wolności. Skripal znalazł się w Wielkiej Brytanii po „wymianie szpiegowskiej” między Rosją i USA w 2010 roku.

Czwartego marca Skripala i jego córkę Julię znaleziono w nieprzytomnym stanie niedaleko pizzerii w Salisbury. Przewieziono ich do szpitala w stanie śpiączki.

Skripalów otruto nieznaną substancją. Brytyjskie władze oświadczyły, że opracowano ją w Rosji. Jednak po przeprowadzeniu ekspertyzy w laboratorium chemicznym w Porton Down poinformowały, że nie zdołano określić pochodzenia substancji.

Nie wiadomo, gdzie i jak Julia i Siergiej Skripal zetknęli się z trucizną. Jego niewielkie stężenie znaleziono na drzwiach wejściowych do mieszkania Skripala. W incydencie ucierpiało kilka osób, w tym policjant.

Julia Skripal została już wypisana ze szpitala. Niedawno

pojawiła się informacja, że stan zdrowia jej ojca także się poprawił, ale jak na razie pozostaje on w szpitalu.

Londyn oskarżył o incydent Moskwę, nie dostarczywszy przy tym żadnych dowodów przemawiających na korzyść tej wersji. Londyn odrzucił też rosyjską propozycję przeprowadzenia wspólnego śledztwa. Wielka Brytania odmawia też Moskwie informacji w związku z incydem, a rosyjscy dyplomaci nie są dopuszczani do Siergieja Skripała i jego córki.

W związku ze „sprawą Skripała” Londyn wydalili z kraju 23 rosyjskich dyplomatów. W ślad Wielkiej Brytanii poszły inne kraje Unii Europejskiej, USA i niektóre inne państwa. Rosja podjęła analogiczne kroki.

Wyniki ekspertyzy OPCW „potwierdzają wnioski Zjednoczonego Królestwa o naturze toksycznej substancji chemicznej, które użyto w Salisbury i przez którą ucierpiały trzy osoby”.

Moskwa bada przedłożony przez organizację raport. Siergiej Ławrow oświadczył, że sądząc po analizach laboratoryjnych, Skripałów otruto nie substancją A234, a trucizną BZ pochodzącą z arsenałów państw NATO.

Źródło: pl.SputnikNews.com